

JÓZEF KRZYŻANOWSKI

ur. 1940; Szczaki



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, „Biuletyn «Solidarności»”, kampania wyborcza 1989, kolportaż, Zakład Małej Poligrafii KUL, Wojciech Guz, Norbert Wojciechowski, Jan Magierski

Kolportaż „Biuletynu”

Nie pamiętam już, czy nakład „Biuletynu”, który był podany (czyli dwadzieścia tysięcy egzemplarzy, na które mieliśmy zgodę), to był nakład faktyczny. Nie wiem, czy tyle egzemplarzy wychodziło. Poza tym to działało na zupełnie innej zasadzie; nie badało się, czy pismo jest czytane, czy pieniądze za to wpływają. Dlatego było to dosyć sympatyczne.

A skąd mieliśmy papier na jego druk? Myślę, że się mogło, to się wynosiło. Ale w dużej mierze załatwiał to Zakład Małej Poligrafii KUL-u, który wziął sobie ten serwitut na swoją głowę. Przecież Zakład Małej Poligrafii na KUL-u to był Norbert Wojciechowski. Papier i druk to nie był przedmiot naszego zmartwienia na posiedzeniach redakcji.

Kolportaż „Biuletynu” odbywał się na ulicach – mnóstwo ludzi przychodziło [do redakcji], oferując pomoc. Temperatura tego wszystkiego, co robiliśmy, była wyjątkowo wysoka. Była świadomość, że jest ogromna szansa i to nie może się nie udać. Jednocześnie czuło się ten nacisk ludzi, żeby jak najwięcej zrobić. Pamiętam, że nawet moje dzieci roznosiły ulotki. Jakaś dyrektorka szkoły miała pretensje do nas, że wykorzystujemy młodzież i dzieci do działalności politycznej. [śmiech].

Jeśli chodzi o kolportaż, to najwięcej by powiedział Wojtek Guz i Jan Magierski, bo podejrzewam, że trochę to szło jeszcze starymi kanałami kolportażu „Informatora Regionu Środkowo-Wschodniego”. Ale ja wtedy nie miałem żadnej wiedzy na ten temat, bo takiej wiedzy mieć nie należało. Wiedziałem, że oni się tym zajmują.

Data i miejsce nagrania	2013-10-30, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Łukasz Downar
Redakcja	Janka Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"